

Sygn. akt XV C 1023/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 kwietnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku XV Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący : SSO Piotr Kowalski

Protokolant : starszy sekr. sąd. Iwona Wysiecka - Buczek

po rozpoznaniu w dniu 19.04.2013 r. w Gdańsku

sprawy z powództwa A. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w S.

o zapłatę

I. Zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w S. na rzecz powódki A. K. tytułem zadośćuczynienia kwotę 83.500 zł (osiemdziesiąt trzy tysiące pięćset złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 listopada 2008r. do dnia zapłaty oraz kwotę 1.174 zł 11 gr (jeden tysiąc sto siedemdziesiąt cztery złote jedenaście groszy) tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 6 marca 2010r. do dnia zapłaty

II. W pozostałej części powództwo oddala

III. Nakazuje ściąganie na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego

w G. od powódki A. K. kwotę 228 zł, od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej

w S. kwotę 5.855 zł tytułem pokrycia części wydatków w sprawie

IV. Koszty zastępstwa procesowego znosi wzajemnie między stronami.

UZASADNIENIE

Powódka A. K. w pozwie wniesionym w dniu 8 kwietnia 2010 r. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w S. domagała się zasądzenia na jej rzecz od pozwanego kwoty 134.67,11 zł wraz z odsetkami ustawowymi:

" od kwoty 133.500,00 zł od dnia 27 listopada 2008 r. do dnia zapłaty,

" od kwoty 1.174,11 zł od dnia 6 marca 2010 r. do dnia zapłaty.

Powódka domagała się również zasądzenia na jej rzecz kosztów sądowych w tym kosztów zastępstwa procesowego wraz z opłat skarbową.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że w dniu 15 czerwca 2008 r. w miejscowości K. doszło do wypadku drogowego z winy M. G., kierującego pojazdem marki F. (...) o nr rej. (...), którego powódka była pasażerką. Na skutek wypadku powódka doznała złamania żeber 4-10 po stronie prawej; dolegliwości bólowych, deformacji ściany klatki piersiowej; złamania obojczyka prawego; deformacji okolic obojczyka prawego; złamania kostek goleni prawej; blizny na stopie prawej, okolic lewego stawu kolanowego; uszkodzenia więzadeł w stawie piętowo-sześciennym; ograniczenia

ruchomości w stawie biodrowym; wysunięcia jądra miazdżystego odcinka l5/sl. W związku z licznymi obrażeniami u powódki stwierdzono umiarkowany stopień niepełnosprawności datujący się od kwietnia 2009 r., do tego czasu zaś od chwili wypadku stopień niepełnosprawności u powódki był znaczny.

Powódka podała również, że sprawca wypadku ubezpieczony był w pozwanym (...) S.A., w związku z czym powódka zgłosiła u niego szkodę domagając się wypłaty stosownego odszkodowania. Pozwany wypłacił na rzecz powódki łączną kwotę 18.343,54 zł, przyjmując 50% przyczynienie się powódki do powstałej szkody oraz nie uwzględniając wszystkich poniesionych przez powódkę kosztów leczenia. W dniu 24 lutego 2010 r. powódka wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 134.674,11 zł, której jednakże pozwany nie uiszczył.

Dalej powódka wskazała, iż na dochodzoną pozwem kwotę składają się: kwota 133.500,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz kwota 1.174,11 zł tytułem poniesionych przez powódkę kosztów leczenia nie uznanych przez pozwanego.

Przed wypadkiem powódka była osobą aktywną i pełną energii, na skutek zaś wypadku i licznych obrażeń ciała stała się osobą niepełnosprawną o ustalonym stopniu inwalidztwa, niezdolną przez długi czas do samodzielnej egzystencji oraz do zarabkowania. Poza licznymi obrażeniami fizycznymi, dolegliwościami bólowymi i ograniczeniami aktywności, powódka doznała również poważnego urazu psychicznego. Na skutek wypadku na nogach powódki pozostały liczne i szpecące blizny, zaś sam wypadek miał miejsce bezpośrednio przed planowanym ślubem powódki z L. K., co stanowiło źródło dodatkowych cierpień, nadto powódka nie może obecnie mieć dzieci z uwagi na poniesione w wyniku wypadku urazy miednicy. Przedmiotowy wypadek spowodował znaczne zmiany w życiu powódki i w jej planach, bowiem nie mogła zawrzeć związku małżeńskiego zgodnie z wcześniejszymi planami, wyszła za mąż później, nie mogła wyjechać w celach zarobkowych do Norwegii z uwagi na powstałą niepełnosprawność, jest bardziej drażliwa i nerwowa.

Wypłacona przez pozwanego kwota jest rażąco zaniżona i nie odpowiada obowiązującym kryteriom i celom, a także nie jest adekwatna do zaistniałego u powódki rozmiaru szkody. Z przedłożonych zaś przez powódkę rachunków obejmujących koszty leczenia obrażeń powstałych na skutek wypadku, na łączną kwotę 1.439,45 zł pozwany uiszczył jedynie kwotę 265,34 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia, pozostała zatem do zapłaty kwota 1.174,11 zł.

Odnośnie żądanych odsetek powódka podała, iż pismem z dnia 23 października 2008 r., doręczonym pozwanemu w dniu 27 października 2008 r., zgłosiła roszczenie tytułem zadośćuczynienia, natomiast roszczenia dotyczące kosztów leczenia zostały skonkretyzowane w wezwaniu do zapłaty z dnia 24 lutego 2010 r.

Pozwany w odpowiedzi na pozew (k. 256-260) wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania i zastępstwa procesowego wraz z opłatą skarbową.

W uzasadnieniu pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności co do zasady, jednakże wskazał, iż powództwo nie zasługuje na uwzględnienie, ponieważ pozwany dokonał w toku postępowania likwidacyjnego ustalenia wysokości należnego zadośćuczynienia i odszkodowania na kwotę 36.687,08 zł. Z uwagi zaś na przyczynienie się powódki wypłacił ostatecznie łączną kwotę 18.343,54 zł, z czego 16.500 zł tytułem zadośćuczynienia i 1.843,54 zł tytułem odszkodowania. Powyższe jest pomiędzy stronami bezsporne.

W ocenie pozwanego wypłacone powódce zadośćuczynienie jest prawidłowe i adekwatne do rozmiaru doznanej przez powódkę krzywdy, zaś żądana z tego tytułu kwota jest znacznie zawyżona. Pozwany przy ustalaniu zadośćuczynienia pieniężnego wziął pod uwagę długotrwałość cierpień, stan ogólnej niezdolności fizycznej i psychicznej oraz obecne orzecznictwo sądowe w podobnych sprawach. Pozwany oparł się na opiniach lekarskich przeprowadzonych również w toku likwidacji szkody oraz ustalonym przez lekarza orzecznika stopniu uszczerbku na zdrowiu. Powódka zaś nie udowodniła zasadności swojego roszczenia w żądanej wysokości. Odnośnie zaś żądanego przez powódkę odszkodowania pozwany wskazał, iż nie uwzględnił części kosztów zakupu lekarstw nie pozostających w bezpośrednim związku z leczeniem powypadkowym powódki, a także podjętych leceń poza świadczeniami refundowanymi przez

NFZ. Powódka nie udowodniła zaś, że wykorzystwała wszelkie możliwości podjęcia leczenia w ramach świadczeń dostępnych i finansowanych przez Fundusz.

Pozwany wskazał również, że powódka przyczyniła się do rozmiarów szkody i jej skutków co najmniej w 50%, albowiem podróżowała bez zapiętych pasów bezpieczeństwa, co zostało potwierdzone w toku postępowania karnego. Wobec powyższego należne powódce świadczenia należało zmniejszyć o taką właśnie wartość. Gdyby powódka miała zapięte pasy bezpieczeństwa negatywne skutki wypadku, w tym ich trwałość, byłyby niewątpliwie mniejsze, a rokowania na przyszłość jeszcze lepsze.

Z ostrożności procesowej pozwany zakwestionował termin, od którego powódka dochodzi odsetek ustawowych oraz ich zasadność, uznając ich ewentualną zasadność od chwili wyrokowania.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 15.06.2008 r. w miejscowości K. doszło do wypadku drogowego, w którym kierowany przez M. G. pojazd marki F. (...) o nr rej. (...) wpadł w poślizg, zatrzymując się w poprzek przeciwnego pasa ruchu, a następnie został uderzony w prawy bok przez nadjeżdżający tym pasem samochód osobowy marki F. (...).

W wypadku tym ucierpiała jadąca na tylnym siedzeniu jako pasażerka pojazdu F. (...) powódka A. K. (wówczas A. M.).

(okoliczność bezsporna, nadto potwierdzona dowodem w postaci notatki urzędowej z wypadku drogowego, k. 12-13)

W chwili wypadku powódka nie utraciła przytomności. Z miejsca zdarzenia karetką pogotowia ratunkowego została przewieziona do P. C. T. w G., gdzie u powódki rozpoznano liczne obrażenia ciała pod postacią: odmy opłucnowej prawostronnej, odmy śródpiersia, stłuczenia płuca prawego, złamania żeber prawych IV - X w tylnym odcinku i VII - IX w linii pachowej przedniej, złamania obojczyka prawego, złamania trzonu obu kości łonowych oraz gałęzi dolnej kości łonowej prawej, rany szarpanej dołu podkolanowego lewego, złamania trzonu kości strzałkowej prawej i kostki przyśrodkowej, oraz rany grzbietu stopy prawej.

W następstwie powyższych obrażeń stwierdzono cechy niewydolności oddechowej, co skutkowało koniecznością prowadzenia oddechu zastępczego. Doraźnie założono dren do prawej jamy opłucnowej, zaopatrzone chirurgicznie ranę dołu podkolanowego lewego i stopy prawej, oraz unieruchomiono złamania opatrunkiem gipsowym.

Powódka następnie została hospitalizowana w Oddziale Anestezjologii i Intensywnej Terapii i podłączona do respiratora. W 3 dobie pobytu została odłączona od respiratora i ekstubowana.

Po poprawie stanu ogólnego w dniu 19.06.2008r., powódka została przeniesiona na Oddział Chirurgiczny, gdzie usunięto dren z prawej jamy opłucnowej i przeprowadzono konsultacje ortopedyczną i psychiatryczną.

W dniu 27.06.2008r. została wypisana ze szpitala.

(Dowód: - karta informacyjna z 19.06.2008 r., k. 17-19;

- zaświadczenie, k. 40;

- historia choroby, k. 43-48;

- dokumentacja medyczna, k. 49-108)

zeznania powódki A. K., k. 623-626

Powódka kontynuowała leczenie w Poradni Chirurgicznej w G., gdzie usunięto szwy i wykonywano zdjęcia kontrolne. Powódka po 3 miesiącach od wypadku została spionizowana i rozpoczęła naukę chodzenia. Następnie przebyła zabiegi rehabilitacyjne w Caritas w G. i w Ośrodku dla Osób Niepełnosprawnych w S..

Zabiegi rehabilitacyjne powódka prowadziła także w domu we własnym zakresie. W grudniu 2008r. zaczęła samodzielnie chodzić, bez kul łokciowych. Do chwili obecnej powódka pozostaje pod opieką Poradni Chirurgicznej i Ortopedycznej w G..

(Dowód: - zeznania powódki A. K., k. 623-626

- dokumentacja medyczna, k. 20-42, 109-178, 530-539v.)

U powódki stwierdzono umiarkowany stopień niepełnosprawności datujący się od kwietnia 2009 r., do tego czasu zaś od chwili wypadku stopień niepełnosprawności u powódki był znaczny.

(Dowód: orzeczenie o stopniu niepełnosprawności, k. 14)

Sprawca wypadku objęty był ubezpieczeniem od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym (...) Spółka Akcyjna w S..

Okoliczność bezsporna

Powódka zgłosiła szkodę pozwanemu pismem z dnia 23.10.2008 r. domagając się zapłaty stosownego zadośćuczynienia i odszkodowania.

Pozwany w toku postępowania likwidacyjnego dokonał ustalenia wysokości należnego powódce zadośćuczynienia i odszkodowania na łączną kwotę 36.687,08 zł. Pozwany ustalił również przyczynienie się powódki do zaistniałych skutków wypadku z uwagi na brak zapiętych pasów bezpieczeństwa w wysokości 50%. Wypłacił ostatecznie powódce łączną kwotę 18.343,54 zł, z czego 16.500 zł tytułem zadośćuczynienia i 1.843,54 zł tytułem odszkodowania. Pozwany nie uznał poniesionych przez powódkę kosztów leczenia w wysokości 1.174,11 zł.

Pismem z dnia 24 lutego 2010 r. (odebrany przez pozwanego w dniu 26.02.2010 r.) powódka wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 134.674,11 zł, z czego 133.500 zł tytułem zadośćuczynienia i 1.174,11 tytułem zwrotu kosztów leczenia. Pozwany nie dokonał zapłaty powyższych kwot na rzecz powódki.

(Dowód: - dołączone akta szkody (...)

- korespondencja stron, k.179-205;288-299;

- formularz konsultacji opisowej pozwanego, k. 301-339;

- faktury i rachunki, k. 206-234)

Przed wypadkiem powódka była osobą aktywną, pełną energii, jeździła konno, lubiła tańczyć i biegać. Prowadziła własną galerię sztuki, wiązała z nią plany na przyszłość. Poza licznymi obrażeniami fizycznymi, dolegliwościami bólowymi i ograniczeniami aktywności, powódka doznała również urazu psychicznego. Ze względu na złamanie miednicy przez 3 miesiące musiała leżeć i w tym okresie wymagała pełnej pomocy innych osób. Później wymagała pomocy tylko w niektórych czynnościach życiowych np. dowożeniu na zabiegi lub zakupy. W grudniu 2008 zaczęła samodzielnie chodzić bez kul łokciowych i opieka innych osób nie była konieczna. Na skutek wypadku na nogach powódki pozostały liczne i szpecące blizny.

Przedmiotowy wypadek miał miejsce bezpośrednio przed planowanym ślubem powódki z L. K.. Spowodował on znaczne zmiany w życiu powódki i w jej planach, bowiem nie mogła zawrzeć związku małżeńskiego zgodnie z wcześniejszymi planami, wyszła za mąż później, nie mogła wyjechać w celach zarobkowych do Norwegii z uwagi na powstałą niepełnosprawność. Powódka jest drażliwa i nerwowa, odczuwa lęk przed jazdą samochodem. Powódka zrezygnowała z prowadzenia galerii, obecnie doksztalca się i przekwalifikowuje.

(Dowód: - zeznania powódki A. K., k. 623-626;

- zeznania świadka L. K., k. 374-376;

- dokumentacja fotograficzna, k. 185-193)

W chwili wypadku powódka podróżowała bez zapiętych pasów bezpieczeństwa.

(okoliczność bezsporna)

W toku postępowania Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego ds. rekonstrukcji wypadków, który stwierdził, że napięcie przez powódkę pasów bezpieczeństwa nie miało większego wpływu na powstałe u powódki urazy, albowiem chronią one głównie przed skutkami zderzeń czołowych, natomiast w wypadku z dnia 15.06.2008 r. doszło do zderzenia bocznego od strony powódki. Nawet gdyby powódka miała zapięte pasy, to przy takim zderzeniu bocznym najprawdopodobniej również doszłoby do powstałych u powódki urazów. Przed uderzeniami bocznymi nie chronią pasy bezpieczeństwa lecz kurtyny boczne, w które jednak nie był wyposażony pojazd, jakim podróżowała powódka.

Dowód: - opinia z dnia 30.12.2010 r., k. 346-355;

- wyjaśnienia biegłego J. B., k.377-378)

Sąd powołał również biegłego z zakresu chirurgii i chirurgii urazowej - traumatologii, który po przeprowadzeniu analizy dokumentacji medycznej oraz po zbadaniu powódki stwierdził, że aktualny stan zdrowia powódki jest generalnie dobry. W następstwie przebytego leczenia a zwłaszcza znaczącego zaangażowania się powódki w proces własnej rehabilitacji, nie stwierdza się istotnych czynnościowo ograniczeń ruchomości w stawach, czy zaników mięśniowych. Powódka zgłasza typowe, okresowe dolegliwości z miejsc doznanych złamań, występujące najczęściej na tzw. zmianę pogody. Uskarża się zwłaszcza na szpecące blizny, które wykazują przerost keloidowy i mimo ich miejscowego ostrzykiwania są nadal dobrze widoczne.

Największe dolegliwości bólowe będące następstwem doznanych obrażeń, występowały u powódki w pierwszym okresie po wypadku. Ze względu na rozległość obrażeń, stopień tych dolegliwości był znaczny, następnie uległ znacznemu zmniejszeniu w następstwie podjętych czynności medycznych. Wykonany doraźnie zabieg zaopatrzenia rany szarpanej lewego dołu podkolanowego i unieruchomienie złamań, zostały wykonane w warunkach znieczulenia ogólnego, a przez kolejne 3 dni stosowano oddech zastępczy, a dolegliwości bólowe niwelowano silnymi środkami narkotycznymi. W trakcie dalszego pobytu w Oddziale Chirurgicznym, powódka otrzymywała silne środki p-bólowe, które znacząco zmniejszały stopień odczuwanych dolegliwości bólowych. Również przy wypisie ze szpitala powódka otrzymała zalecenie stosowania silnego środka p-bólowego -Ketonalu. W toku dalszego leczenia ambulatoryjnego i w toku gojenia się ran, oraz złamań, stopień dolegliwości bólowych ulegał systematycznemu zmniejszaniu się, a powódka stosowała środki p-bólowe tylko doraźnie. Nieznaczne i krótkotrwałe nasilenie się dolegliwości bólowych związane było z rozpoczętym procesem rehabilitacji i pionizacji.

Obecnie powódka zgłasza typowe, okresowe dolegliwości bólowe, jak większość osób po podobnych obrażeniach. Nasilenie tych dolegliwości najczęściej następuje na tzw. zmianę pogody. Jednak stopień ich nasilenia nie jest znaczący i nie wpływa w sposób znaczący na możliwość wykonywania pracy zawodowej, czy czynności dnia codziennego. Z medycznego punktu widzenia należy podkreślić, iż ból jest w medycynie czynnikiem "niepoliczalnym". Mimo postępu nauk medycznych, jak do tej pory nie powstała akceptowana skala bólu, która by choć po części przybliżyła się do modelu matematycznego. Powodem tego stanu rzeczy, jest olbrzymia ilość czynników, jakie wpływają na stopień indywidualnego odczuwania dolegliwości bólowych, jak chociażby osobniczo zmienny stopień progu bólu. Dlatego określanie dolegliwości bólowych, musi być określone w sposób przybliżony i osobniczo zmienny.

Z medycznego punktu widzenia doznane przez powódkę obrażenia są obecnie wyleczone i nie wymagają już profesjonalnych zabiegów rehabilitacyjnych. U powódki nie stwierdza się istotnych ograniczeń ruchomości (stwierdza się jedynie deficyt 5° zgięcia grzbietowego prawej stopy w stawie skokowym), nie stwierdza się natomiast zaników mięśniowych, czy patologicznej ruchomości. Istnieje realna szansa, iż powódka, w toku prowadzonej we własnym

zakresie dalszej rehabilitacji, jest w stanie całkowicie znieść ten niewielki deficyt ruchomości stawu skokowego. Natomiast lokomocja powódki jest w pełni wydolna i sprawna, bez utykania i innej patologii chodu.

Powódka uskarża się obecnie na dolegliwości bólowe stopy prawej, jednak stopień ich odczuwania nie znajduje pełnego uzasadnienia zarówno w badaniach radiologicznych, jak i w badaniu klinicznym.

Aktualnie największym następstwem doznanych obrażeń, jest obecność

przerośniętych keloidowo blizn klatki piersiowej i kończyny dolnej lewej. Jako że

przerost keloidowy dotyczy praktycznie wszystkich blizn, należy stwierdzić, iż ten przerost jest uwarunkowany genetycznie. Z tego powodu praktycznie nie ma

możliwości medycznych, aby w toku leczenia plastycznego, można by uzyskać

całkowite usunięcie blizn. Powódka przeżyła liczne zabiegi ostrzykiwania blizn, które zmniejszyły odczyn keloidowy i stały się po nich nieco mniej widoczne. Blizny te są obecnie dla powódki, głównym powodem zgłaszanych skarg i następstw doznanych obrażeń. Biorąc pod uwagę ich lokalizację i charakter, oraz biorąc pod uwagę młody wiek powódki, następstwa te i skargi znajdują uzasadnienie medyczne.

Całkowity uszczerbek na zdrowiu powódki w następstwie wypadku drogowego z dnia 15.06.2008 r. biegły ocenił na 80%.

Głównie ze względu na doznane złamanie miednicy, powódka przez okres 3 miesięcy musiała przebywać w pozycji leżącej i w tym okresie wymagała pełnej pomocy osób trzecich. Po okresie 3 miesięcy od wypadku, gdy powódkę spionizowano i rozpoczęto proces rehabilitacji, konieczność opieki osoby trzeciej znacznie się zmniejszyła. Powódka wówczas wymagała pomocy tylko w niektórych czynnościach dnia codziennego, jak np. dowożeniu na zabiegi rehabilitacyjne, czy robienie zakupów. Natomiast w grudniu 2008r. gdy zaczęła samodzielnie chodzić bez kul łokciowych, opieka osoby trzeciej nie była już konieczna.

Ze względu na tworzące się przerosty keloidowe każdej blizny, biorąc pod uwagę młody wiek powódki i naturalne dążenie do zachowania atrakcyjności, oraz fakt konieczności leżenia przez okres 3 miesięcy i też jego następstw, koszty zakupu lekarstw i środków kosmetycznych, znajdują uzasadnienie medyczne.

Rokowania na przyszłość powódki są generalnie dobre. Doznane obrażenia uległy wygojeniu, nie pozostawiając istotnych czynnościowo i ruchowo następstw. Pozostawiły natomiast przerośnięte keloidowo blizny, które noszą znamiona oszpeceń, ale także wpływają na sferę psychiczną powódki.

Powódka pod względem somatycznym powróciła już do normalnej egzystencji. Jest sprawna ruchowo, lokomocja jest w pełni wydolna i sprawna, powróciła już do wykonywania pracy zawodowej. Doznane w wypadku drogowym obrażenia są dla powódki już historią i poza śladowym ograniczeniem ruchomości stawu skokowego i obecnością przerośniętych blizn, nie skutkują inną znaczącą patologią czy prawdopodobieństwem wystąpienia odległych ich powikłań.

Aktualnie powódka może uprawiać różnorodne sporty, w tym jazdę na rowerze. Natomiast nie jest wskazane uprawianie sportów ekstremalnych. Nie ma także przeciwwskazań aby powódka uprawiała taniec towarzyski, czy w innej formie spędzała czas wolny.

Przebyte złamanie kostki przyśrodkowej jako złamanie śródstawowe, może, ale nie musi, w przyszłości przyspieszyć rozwój ewentualnych zmiany zwyrodnieniowych stawu skokowego prawego. Jako że złamanie to było bez istotnego przemieszczenia odłamów kostnych, to prawdopodobieństwo, jest znacząco mniejsze. Jako że złamanie kości łonowych było bez przemieszczenia odłamów kostnych i zrosło się w typowym okresie czasu, z traumatologicznego punktu widzenia, u powódki nie ma przeciwwskazań do zajścia w ciążę, oraz nie można twierdzić, że doznane

obrażenia odbijają się negatywnie na ewentualnej ciąży, czy wpłyną negatywnie na zdrowie matki i dziecka. Z tego samego powodu, jako że nie stwierdzało się przemieszczenia odłamów kostnych obu kości łonowych, kanał rodny w miednicy nie został przemieszczony lub zmniejszony, tym samym z traumatologicznego punktu widzenia, ewentualny poród, może się odbyć drogami naturalnymi.

(Dowód: - opinia z dnia 02.09.2011 r., k. 398-406;

- wyjaśnienia biegłego K. K., k. 559-560)

Powołany w toku postępowania sądowego biegły neurolog również stwierdził, że powódka jest praktycznie wyleczona somatycznie. Brak jest obiektywnych istotnych objawów klinicznych uszkodzenia układu nerwowego. Nie ma obecnie podstaw do ograniczeń w wykonywaniu zawodu czy też możliwości kontynuacji realizowania zainteresowań.

(Dowód: - opinia z dnia 03.03.2012 r., k. 445-449)

Biegły sądowy specjalista w zakresie chorób płuc wskazał, że doznane przez powódkę obrażenia w sensie medycznym nie dają następstw w zakresie upośledzenia funkcji układu oddechowego. Biegły ustalił 45% uszczerbek na zdrowiu powódki A. K..

(Dowód: - opinia z dnia 20.07.2012 r., k. 518)

Biegła z zakresu psychiatrii D. W. stwierdziła, iż powódka w wyniku wypadku komunikacyjnego doznała objawów stresu pourazowego w formie zespołu depresyjnego. Aktualny stan psychiczny wskazuje na przebyte zaburzenia depresyjne, a obecnie stwierdza się zaburzenia czynnościowe neurasteniczno- depresyjne o miernym nasileniu. Powódka po jednorazowej konsultacji nie leczyła się psychiatrycznie, ani psychologicznie. Trudno jest przewidzieć okres zakończenia leczenia, skoro od wypadku, od 2008r nie podjęła form terapii psychiatrycznej. Stan psychiczny nie wskazuje na istnienie trwałego, lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Powódka nie wymaga pomocy osób trzecich ze względu na stan psychiczny. U powódki nastąpił powrót do normalnej egzystencji bowiem zawarła małżeństwo, wróciła do pracy. Uprawianie sportów jest wskazane w leczeniu zaburzeń czynnościowych. Nie ma obaw przedwczesnego starzenia się. Stwierdzone zaburzenia czynnościowe są przemijające i o umiarkowanym nasileniu. Nie ma psychiatrycznych przeciwwskazań zajścia w ciążę.

Biegły zaś specjalista psychiatra L. C. stwierdził, że u powódki, w wyniku wypadku komunikacyjnego z dn. 15.06.2008 r., wystąpiły zaburzenia psychiczne w postaci zespołu stresu pourazowego. Zaburzenia te wywołane zostały urazem psychicznym, jakim było uczestniczenie w wypadku realnie zagrażającym jej życiu, doznanie poważnych urazów ciała (złamań, zranień, potłuczeń), odczuwany ból związany z urazami wielonarządowymi, cierpienia, ograniczenia i niedogodności związane z procesem leczenia i rehabilitacji: m.in. konieczność unieruchomienia w łóżku przez ok. 3 miesiące i konieczności korzystania z kul łokciowych przez ok. pół roku, utrzymujące się przez ok. rok ograniczenia lokomocyjne, występujące do dnia dzisiejszego niekorzystne dla wyglądu zbliżowacenia. Objawami stresu pourazowego był obniżony nastrój, spadek aktywności, niepokój, obniżona samoocena, nawracanie wspomnień związanych z urazem, unikanie sytuacji kojarzących się z okolicznościami urazu. Aktualnie stan zdrowia psychicznego powódki biegły określił jako zespół przewlekłego stresu pourazowego o niewielkim nasileniu.

Rozmiar doznanego przez powódkę A. K., w wyniku wypadku z 15.06.2008 r., uszczerbku na zdrowiu, w odniesieniu do zdrowia psychicznego, biegły określił na 7,5%.

(Dowód: - opinia sądowo-psychiatryczna, k. 414-419;

- wyjaśnienia biegłej D. W., k. 560-561;

- opinia psychiatryczna z dnia 28.12.2012 r., k. 578-586)

Sąd zważył, co następuje:

Przedstawiony stan faktyczny, ustalony w oparciu o złożone dokumenty - prawdziwość których nie była kwestionowana przez strony, jak również nie budziła wątpliwości Sądu, przesłuchanie powódki i jej męża świadka L. K. oraz opinie biegłych z zakresu chirurgii, neurologii, psychiatrii oraz chorób płuc - fachowe, jasne i kompletne, był w dużej części bezsporny między stronami. Bezspornie bowiem miał miejsce wypadek, w którym licznych obrażeń doznała powódka A. K., doznane obrażenia również były bezsporne i potwierdzone dokumentacją medyczną. Bezspornie pozwany odpowiada jako ubezpieczyciel na skutki zaistniałego wypadku, uznał on bowiem swoją odpowiedzialność wypłacając w toku postępowania likwidacyjnego na rzecz powódki łącznie kwotę 18.343,54 zł z tytułu zadośćuczynienia i odszkodowania. Strony różniły się w tej mierze co do wysokości należnych świadczeń. Bezspornie powódka podróżowała w chwili zdarzenia bez zapiętych pasów bezpieczeństwa, co pozwany uznał za przyczynienie się do zaistniałej szkody w wymiarze 50%, powódka zaś kwestionowała powyższe ustalenie. Strony prezentowały też odmienne stanowiska co do późniejszych następstw wypadku na dalsze życie i zdrowie powódki oraz w zakresie konieczności niektórych wydatków poniesionych przez powódkę w związku z leczeniem i rehabilitacją.

Sąd dał wiarę zeznaniom złożonym przez powódkę, w szczególności w zakresie okoliczności związanych ze skutkami wypadku, dolegliwościami bólowymi, przebiegiem leczenia i rehabilitacji. Sąd nie znalazł żadnych podstaw, aby odmówić waloru wiarygodności złożonym przez powódkę zeznaniom.

Za prawdziwe Sąd uznał również zeznania złożone przez świadka L. K., które uznał za spójne, logiczne i konsekwentne. Zeznania złożone przez świadka pozwoliły dokonać ustaleń dotyczących przebiegu samego wypadku, trybu życia powódki przed, jak i po wypadku.

W całości Sąd uznał za prawdziwe zgromadzone w sprawie dokumenty prywatne, których prawdziwość i autentyczność nie była kwestionowana przez strony postępowania. Ich oceny dokonał na bazie art. 245 k.p.c.

Wartość wiarygodności Sąd przyznał wszystkim sporządzonym w niniejszej sprawie opiniom przez biegłych sądowych. Przedstawione przez biegłych opinie w ocenie Sądu zostały sporządzone w sposób rzetelny, z wykorzystaniem specjalistycznej wiedzy, a ponadto w swojej treści zawierały wyczerpujące i wnikliwe wnioski. Biegli dokonali oceny rzeczywistego stanu zdrowia powódki, biorąc pod uwagę względy chirurgiczne, pulmonologiczne, neurologiczne oraz psychiatryczne. Skrupulatnie w ocenie sądu przeprowadzili wywód myślowy w przedmiocie przyczyn, które spowodowały określony stopień uszczerbku na zdrowiu. Ponadto tok rozumowania przedstawiony przez biegłych należy uznać za logiczny, a nadto konsekwentny. Powyższym opiniom Sąd dał wiarę w całości, albowiem biegli w sposób szczegółowy przedstawili okoliczności, jakie stały się podstawą wniosków w nich wskazanych, odwołując się do konkretnych faktów. Biegli dysponowali również niewątpliwie odpowiednią wiedzą i doświadczeniem predestynującym ich do wydania przedmiotowych opinii. Wnioski wyciągane przez biegłych nadto należy uznać za zgodne z zasadami logicznego rozumowania i wiedzy zawodowej.

W oparciu o dokonane ustalenia należało uznać, że roszczenie powódki w znacznej mierze jest uzasadnione.

W pierwszej kolejności należało odnieść się do zarzutu pozwanego o przyczynienie się powódki do skutków zaistniałej szkody. Zarzut ten w ocenie Sądu był niezasadny, albowiem z opinii biegłego J. B. wynikało, iż nawet zapięte przez powódkę pasy bezpieczeństwa nie zapewniłyby jej ochrony przy uderzeniu bocznym, do jakiego doszło w przedmiotowym wypadku. Wszystkie obrażenia u powódki spowodowane były przez boczne przemieszczanie się mas blach pojazdu, powódka zaś nie doznała uderzeń od strony przedniej.

Zgodnie z przepisem art. 822 § 1 kc, stanowiącym podstawę odpowiedzialności pozwanego wobec powódki, przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Na podstawie normującego odpowiedzialność posiadacza pojazdu mechanicznego, którego kierowca spowodował sporny wypadek z dnia 15.06.2008, przepisu art. 444 § 1 kc w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Stosownie przy

tym do przepisu art. 445 § 1 kc w wypadkach przewidzianych w art. 444 § 1 kc sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Pozwany wypłacił powódce łącznie tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania kwotę 18.343,54 zł. Wziąwszy pod uwagę rozmiar doznanych przez powódkę cierpień oraz trwałość i zakres doznanego trwałego uszczerbku na zdrowiu kwotę tę należy uznać za nieadekwatną do doznanej przez powódkę krzywdy. Powódka doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu, pozostały jej liczne i szpecące blizny, rokowania na przyszłość są pomyślne, jednakże nie można też wykluczyć dalszych dolegliwości zwłaszcza w prawej stopie, w której powódka nadal odczuwa ból i przykurcze.

Zakres uszkodzeń ciała i powstałe dolegliwości zmieniły tryb życia powódki i jej życiowe plany. Powódka niewątpliwie doznała na skutek wypadku wielkiego cierpienia, odczuwała znaczny dyskomfort będąc osobą całkowicie zdaną na opiekę innych i ich pomoc w czynnościach higienicznych i fizjologicznych. Jako młoda kobieta czuła się mniej atrakcyjna i oszpecona przez powstałe na jej ciele blizny, ucierpiał również jej stan psychiczny, odczuwała lęki, drażliwość i spadek nastroju. Narażona była na liczne zabiegi, operacje i długotrwałą rehabilitację. Poprzez własny upór i dążenie do zniwelowania skutków wypadku, osiągnęła znaczny postęp w procesie leczenia. W tej sytuacji powódce niewątpliwie należy się zadośćuczynienie, które nie zniweluje wprawdzie cierpienia, jakich doznała w wyniku wypadku, ale przynajmniej w pewnym stopniu ułatwi jej życie i stanowić będzie istotną odczuwalną wartość majątkową.

Podkreślić w tym miejscu należy, że istotą zadośćuczynienia jest jego związek z doznawaną przez poszkodowanego krzywdą w postaci uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, przejawiającą się zarówno w cierpieniach fizycznych, to znaczy bólu oraz innych dolegliwościach, jak również cierpieniach psychicznych, które objawiają się poprzez ujemne uczucia, jakie poszkodowany przeżywa w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzeń ciała lub rozstroju zdrowia. Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie doznanych cierpień i pieniężne zrekompensowanie doznanej przez poszkodowanego krzywdy. Jest to świadczenie o charakterze kompensacyjnym, które powinno stanowić ekonomicznie odczuwalną wartość, jednak nie nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, co oznacza, że powinno zostać utrzymane w rozsądnych granicach.

Biorąc zatem pod uwagę wszystkie opisane następstwa wypadku, któremu powódka uległa w dniu 15 czerwca 2008, długotrwałość ich leczenia i stan, który dzięki temu leczeniu udało się powódce osiągnąć, należy uznać, w ocenie Sądu, że żądane przez powódkę łączne zadośćuczynienie w kwocie 150.000 zł jest nieco wygórowane, kwota przyznana przez pozwanego jest jednak stanowczo zaniżona i daleko niewystarczająca dla wynagrodzenia krzywdy powódki. W ocenie Sądu wypłacona już tytułem zadośćuczynienia kwota 16.500 zł, nie wynagradza w dostatecznym zakresie doznanych przez powódkę cierpień. Z drugiej strony należy brać pod uwagę również przedstawioną przez powódkę jej sytuację majątkową i życiową i baczyć, by przyznane świadczenie nie stanowiło źródła bezpodstawnego wzbogacenia powódki, by w ten sposób nie wypaczyć istoty tego świadczenia, by nie stało się ono sposobem zaspokojenia innych potrzeb niż immanentnie związane z jego charakterem. Obu tym wymogom odpowiada, w ocenie Sądu, ukształtowanie należnego powódce świadczenia na poziomie łącznej kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia, co po uwzględnieniu kwoty już wypłaconej przez pozwanego daje dalszą kwotę 83.500 zł.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wypracowane zostały różne kryteria, stanowiące podstawę do wyznaczenia poziomu "odpowiedniości" sumy stanowiącej zadośćuczynienie w przypadku uszkodzenia ciała lub wywołaniu rozstroju zdrowia. Są to w szczególności rodzaj naruszonego dobra, zakres i rodzaj rozstroju zdrowia, czas trwania cierpienia, wiek pokrzywdzonego, intensywność ujemnych doznań fizycznych i psychicznych, rokowania na przyszłość, stopień winy sprawcy (por. wyrok SN z dnia 20 kwietnia 2006, IV CSK 99/05, LEX nr 198509). W dalszej kolejności wymienia się także konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym (por. wyrok SN z dnia 10 czerwca 1999 II UKN 681/98, OSNP 2000/16/626).

Przy ocenie należnego powódce świadczenia Sąd wziął pod uwagę zarówno doznane przez powódkę urazy, obecne dolegliwości bólowe i zaburzenia w sferze psychicznej, przebytą terapię, jak też stosunki majątkowe społeczeństwa, sytuację powódki i rozmiar doznanej szkody. Sąd miał na względzie również fakt, iż sytuacja powódki uległa poprawie.

Powódka domagała się również zwrotu kosztów leczenia, których nie uwzględnił pozwany, a które udokumentowała dołączając stosowne rachunki i faktury na łączną kwotę 1.174,11 zł. Powództwo w tym zakresie Sąd uznał również za zasadne. W tej sytuacji do kwoty 83.500 zł tytułem zadośćuczynienia należało dodać kwotę 1.174,11 zł tytułem odszkodowania. Kwoty tę należało uznać, w ocenie Sądu, za odpowiednie w rozumieniu przepisu art. 445 § 1 kc; stąd na mocy powołanej normy oraz przepisów art. 822, 436 § 1 w zw. z 435 i art. 444 kc o w punkcie I wyroku Sąd zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w S. na rzecz powódki A. K. tytułem zadośćuczynienia kwotę 83.500 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 listopada 2008 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 1.174,11 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 6 marca 2010 r. do dnia zapłaty. Na mocy art. 481 i 817 kc Sąd zasądził na rzecz powódki także dochodzone przez nią ustawowe odsetki zgodnie z żądaniem, ponieważ pozwany, znając żądanie i argumentację powódki, pozostawał w opóźnieniu ze spełnieniem tej części świadczenia. W dalej idącym zakresie roszczenie o zadośćuczynienie należało uznać za nieuzasadnione, wobec czego powództwo w pozostałym zakresie podlegało oddaleniu, o czym Sąd, na mocy powołanych już przepisów orzekł jak w punkcie II wyroku.

Stosownie do wyrażonej w przepisie art. 98 kpc zasady odpowiedzialności za wynik procesu, stosując również art. 100 kpc, w punktach III i IV wyroku Sąd orzekł o kosztach procesu mając na względzie fakt, że powódka wygrała proces w 2/3 swojego żądania. Stosownie do przepisu art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Sąd nakazał ściąganie od powódki oraz od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Gdańsku kwot odpowiednio 228 zł i 5.855 zł tytułem stosownych części nieopłaconych kosztów opinii biegłych oraz należnej części wpisu, od uiszczenia której powódka była zwolniona. Koszty zastępstwa procesowego zniesiono wzajemnie między stronami.